

5 lutego 2008



Jest pierwsza tężnia w Busku!

Nie trzeba jeździć już 300 kilometrów do Ciechocinka. Pierwsza w regionie świętokrzyskim tężnia ruszyła w Busku Zdroju. Mieści się we wschodnim skrzydle sanatorium Marconi. To mała "fabryka zdrowia", która pełni rolę naturalnego inhalatorium jodowego.

Nie trzeba jeździć już 300 kilometrów do Ciechocinka. Pierwsza w regionie świętokrzyskim tężnia ruszyła w Busku Zdroju. Mieści się we wschodnim skrzydle sanatorium Marconi. To mała "fabryka zdrowia", która pełni rolę naturalnego inhalatorium jodowego.

Walory buskiej tężni nie ustępują powszechnie znanym - w Ciechocinku i Inowrocławiu. Jest zresztą miniaturą tężni w Ciechocinku, wybudowana została na jej wzór, z tych samych materiałów.

- Konstrukcja opiera się na naturalnym materiale - drewnie sosnowym oraz złożu z tarniny. Ponad 10 tysięcy gałązek tarniny mieści się w jedenastu przedziałach. Na szczyt tężni doprowadzone jest 60 litrów roztworu solanki jodkowo-bromkowej. Spływa on w dół, po gałązkach tarniny, które tworzą olbrzymią powierzchnię parowania. Za sprawą aerozolu z solanki powstaje wokół tężni specyficzny mikroklimat, zbliżony do nadmorskiego. Tworzy się lecznicze inhalatorium - wyjaśnia Elżbieta Trybuch, kierownik Zakładu Przyrodoleczniczego Uzdrowiska Busko Zdrój SA.

W tężni w Marconim może przebywać jednorazowo 10-12 osób. Sesja lecznicza trwa około pół godziny. Tarnina, jaką się tu stosuje, została sprowadzona do Buska aż z Dolnego Śląska, z uprawy ekologicznej. Z tężni mogą korzystać i dzieci, i dorośli. Ci mają zapewnione idealne warunki relaksu i wyciszenia przy kojącej muzyce, zaś maluchy mogą posłuchać ulubionych bajek.

Buskie uzdrowisko poszerza swoją ofertę. W planach zarządu spółki jest wybudowanie wolnostojącego obiektu na kształt... egipskiej piramidy. Oszklonej z trzech stron, do której zostanie przeniesiona tężnia z Marconiego.

- Piramida stanie obok sanatorium Willa Zielona. Obecnie jest w trakcie projektowania. Kształt obiektu, jego wnętrze przystosowane są do doskonałego wypoczynku, także z

miejscem zabaw dla korzystających małych dzieci - opisuje Elżbieta Trybuch. - Mam nadzieję, że uda nam się zrealizować ten projekt w 2008 roku.

Źródło: www.echodnia.eu